

V Niedziela Wielkiego Postu • Rok A



**Ewangelia: J 11, 1 – 45**  
*To powiedziawszy zawołał donośnym głosem: Łazarzu, wyjdź na zewnątrz! I wyszedł zmarły, mając nogi i ręce powiązane opaskami, a twarz jego była zawinięta chustą. Rzekł do nich Jezus: Rozwiążcie go i pozwólcie mu chodzić.*

Czy naprawdę widzę?

Kto wstawiłby się za biednymi, nieszczęśliwymi, ślepcami, kalekami, gdyby nie było Chrystusa. Zostaliby przez „świętych” i jakże okrutnych, niemiłosiernych, pysznych faryzeuszów odrzuceni, potępieni, zniszczeni i potraktowani jak śmiecie. To Chrystus otwiera wszystkim naprawdę oczy! On jest światłością świata i przez cud opisany w dzisiejszym fragmencie Ewangelii, przywraca wzrok niewidomemu, z którym współpracuje oraz jego godność. Nie dokonał tego cudu przez jedno słowo, przez jedno

dotknięcie ręki – chociaż mógł, ale zrobił błoto i kazał obmyć się w sadzawce. Człowiek musiał „coś” wykonać.

Drogi Przyjacielu! Jezus oczekuje również od każdego z nas współpracy, abyśmy mogli prawdziwie przejrzeć, abyśmy otworzyli szeroko oczy naszych ciał, ale jeszcze bardziej naszych dusz. Cóż z tego, że widzę piękny świat, a nie potrafię się nim cieszyć? Można być niewidomym, a wszystko najlepiej widzieć – sercem!

*Ks. Sylwester*



**Blżej Biblii...**

Radość jest istotną cechą chrześcijanina i w tym okresie liturgicznym Kościół nie przestaje nam przypominać, iż powinna ona towarzyszyć chwilom naszego życia. Radosne jest oczekiwanie adwentowe; żywą i płomienną radość przeżywamy w okresie Bożego Narodzenia; później wypływa ona z obcowania z Chrystusem zmarłych powstałym; a dzisiaj, kiedy zbliża się koniec Wielkiego Postu, rozmyślamy o radości Krzyża. Kościół chce nam przypomnieć, że radość jest całkowicie do pogodzenia z umartwieniem i cierpieniem. Radości przeciwstawia się smutek, a nie pokuta. Przeżywając głęboko ten okres liturgiczny – który prowadzi ku Męce, a tym samym ku cierpieniu – wiemy, że zbliżenie się do Krzyża oznacza, iż coraz bardziej zbliża się również chwila naszego Odkupienia. Umartwienie, które przeżywamy w tych dniach, nie powinno zmącić naszej radości wewnętrznej, wręcz przeciwnie: powinno ją powiększać. Męka jest bowiem wyrazem miłości do ludzi i zwiastuje Odkupienie. Pan domaga się od nas, byśmy wyzbyli się lęku przed cierpieniem, utrapieniami i zjednoczyli się z Nim, gdy oczekuje nas na Krzyżu. Nasza miłość stanie się czystsza i mocniejsza. Co więcej, nie będziemy nigdy szczęśliwi, jeżeli nie zjednoczymy się z Chrystusem na Krzyżu i nigdy nie nauczymy się kochać, jeżeli równocześnie nie ukochamy ofiary. Musimy iść „drogą poświęceń: Krzyż na ramionach, uśmiech na ustach, światło w duszy”.

# Pismo Święte – źródło wszelkich łask.

„Trzeba wziąć ponownie i na serio Ewangelię, słowo po słowie, bo została zapomniana – nawet, jeżeli przez wielu jest codziennie czytana. Mali i ubodzy będą nas ewangelizować i objawiać nam Jezusa”! Słowa te napisał ksiądz biskup Jan Chrapek w swoim dzienniku. Są one bardzo aktualne w roku, który został nazwany Rokiem Biblii.

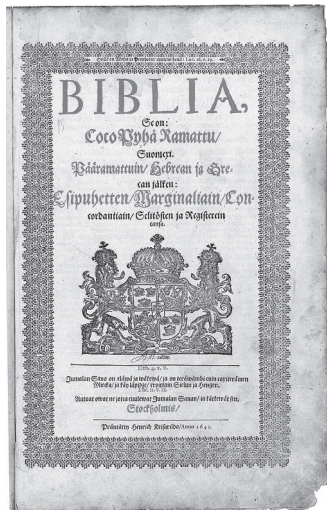
Pismo Święte – Słowo Boże, przez które Bóg do nas mówi, Słowa miłości, nadziei, Słowa życia. Czytając tę Świętą Księgę poznajemy Bożą miłość do nas, tajemniczy plan zbawienia, Jezus daje nam poznać Boży plan dla każdego z nas, pokazuje jak żyć, co czynić, aby osiągnąć życie wieczne.

Chrystus jest tą jedyną drogą, która prowadzi do Ojca: „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie”. (J 14, 6)

Bardzo ważne jest dla każdego katolika czytanie Słowa Bożego, rozważanie Go oraz życie nim na co dzień. Nie ma innego sposobu, aby poznać kogoś, trzeba z nim po prostu przebywać. Dlatego, aby poznać Jezusa należy z Nim nie tylko wędrować na kartach Ewangelii, ale także pozwolić się Chrystusowi prowadzić. Dajmy Bogu i sobie chociaż krótki czas codziennej modlitwy Słowem Bożym, a nie będzie to czas stracony. Wybieramy najdogodniejszą godzinę, aby nam nikt nie przeszkadzał. Prośmy Ducha Świętego o pomoc w zrozumieniu Słów Bożych i w skupieniu czytamy, będąc otwartymi na to, co Bóg mówi w naszym sercu.

„Czym jest czas Słowa Bożego? To jest ten czas, którego potrzebuje Jezus – Słowo Boże, aby dotrzeć

do serca ludzkiego, przemienić je i dokonać dzieła zbawienia. Wszemocne Słowo z miłości do człowieka poddaje się regułom czasu, jakim poddane jest stworzenie. Czas Słowa Bożego jest miejscem tajemniczej wymiany między Bogiem i człowiekiem. Słowo Boże staje się człowiekiem żyjącym w czasie, aby ludzie mogli się stać dziećmi Bożymi zanurzonymi w wieczności. Czas Słowa Bożego jest darem dla człowieka, by ten



na różne sposoby otwierał się na działanie łaski, wzrastał i przygotowywał się na własne przekroczenie granicy między czasem i wiecznością. Ten dar zobowiązuje, by uważnie odczytać plany i współpracować z nimi”. – *Misjonarze Werbiści ze Zgromadzenia Słowa Bożego.*

Tak, odczytać to, co Bóg mówi do mnie przez słowa Pisma Świętego, żyć tym na co dzień oraz głosić Jezusa, być świadkiem Ewangelii w swojej rodzinie, miejscu pracy, tam gdzie mieszkam i tam gdzie mnie Jezus pośle. Poznawać Dobrą Nowinę i nieść ją innym, to jest zadanie na ten rok dla Ciebie i dla mnie czytelniku. Musimy być jed-

nak czujni, bo szatan będzie chciał nas zniechęcić, odciągnąć. Podejmijmy walkę duchową jak zachęca nas Św. Paweł w Liście do Efezjan: „W końcu bądźcie mocni w Panu – siłą Jego potęgi. Obleczcie pełną zbroję Bożą, byście mogli się ostać wobec podstępnych zakusów diabła”. (Ef 6, 14 – 17)

Zatem módlmy się, bierzmy do ręki Słowo Boże, które jest mieczem Ducha, a Bóg będzie walczył z wszystkimi trudnościami w naszym życiu, będzie pomagał nam w rozwiązywaniu aróżnych problemów. Niech Pismo Święte nie będzie wciśnięte na półkę i pokryte kurzem naszej niewiary i lenistwa, ale niech zajmie pierwsze miejsce w naszym domu i sercu. Znajdźmy miejsce dla Jezusa obecnego w Słowie Bożym, a może zostawimy je otwarte, aby w wolnej chwili przeczytać chociaż krótki werset. Niech Słowo Boże oświeca nas i prowadzi przez życie: „Twoje słowo jest lampą dla moich stóp i światłem na mojej ścieżce”. (Ps 119, 105)

W Nim szukajmy pomocy w każdej sytuacji, w każdej sprawie i o każdej porze. „Jeśli brakuje nam czegoś w życiu, trzeba najpierw szukać w Biblii. Jeżeli tracicie nadzieję, wiarę, radość i pokój, trzeba najpierw szukać w Biblii. Jeżeli zanika jedność w rodzinie albo jesteście bezpodstawnie o coś oskarżani, trzeba najpierw szukać w Biblii. Zawsze najpierw należy szukać w Biblii”. – *Jose H. Prado Flores.*

*Maria Sowińska*



# O ogniu

(apokryf zachodni)

A oto zbliżył się do Jezusa pewien człowiek i zapytał: Nauczycielu, wszyscy wiemy, że od Boga przyszedłeś i nauczasz prawdy. Ale co się tyczy Twoich uczniów, Twojej świty, Twojej gminy – czy jak to Ty tam nazywasz – to muszę powiedzieć, że nie bardzo mi odpowiada. Niedawno miałem znowu spięcie z jednym z Twoich wiernych. A jak wiadomo, nie zawsze Twój ludzie mają takie samo zdanie. Więc chciałem Cię otwarcie zapytać czy można iść za Tobą, ale bez specjalnych kontaktów z Twoimi zwolennikami? Czy można być chrześcijaninem w pojedynkę, bez Kościoła, bez tego całego balastu...?

Wtedy Jezus spojrział na niego z uwagą i rzekł mu: Posłuchaj, chcę ci coś powiedzieć. On rzekł: Powiedz, Nauczycielu.

Zebrała się kiedyś gromada ludzi. Przyszli, aby posiedzieć razem i poroz-

mawiać. Gdy nastał wieczór i zrobiło się ciemno, naznoscili drewna i rozpalili ognisko. Potem siedli wkoło, ciesząc się ciepłem i światłem. Ale jeden z nich chciał mieć ogień tylko dla siebie. Wziąwszy więc płonąca żagiew, oddalił się i usiadł na uboczu. Zarząca głównia grzała i oświecała nadal. Ale wkrótce zgasła i człowiek poczuł znowu ciemność i zimno nocy. Wtedy zastanowił się i rzekł: Zabiorę ten kawałek szczapy i zaniosę do żaru ogniska, gdzie znowu zapłonie i będzie służyć ciepłem i światłem. I człowiek ten usiadł znowu w kręgu innych. I znowu grzał się przy ogniu. A blask płomienia oświecał jego oblicze.

I Pan dodał: Kto należy do mnie, jest blisko ognia. Więcej: przyszedłem rzucić ogień na ziemię i jakże bardzo pragnę żeby on już zapłonął jasnym, dużym płomieniem.

## Misterium Passionis

Dnia 02.03.2002r. nasi parafianie wyjechali na Misterium Męki Pańskiej do Ołtarzewa. O godz.10.45 wszyscy zebrali się na placu przed Kościołem. Wyjazd zaplanowany był na godz.11.00, ale z przyczyn organizacyjnych trochę się opóźnił. Opiekę duchową sprawował nad nami kleryk Artur. Na samym początku opiekun



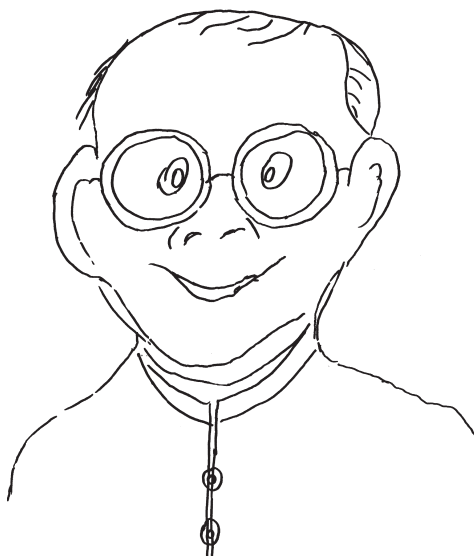
opowiedział nam historię Misterium. Gdy wyjechaliśmy poza granice miasta odmówiliśmy modlitwę: Anioł Pański i Różaniec. Na miejsce dotarliśmy o godz.13.45. Powitał nas kleryk Tomasz Piotrowski oraz kleryk Karol Kutkiewicz. O godz.14.30 rozpoczął się spektakl przy pełnej widowni. Na początku na scenę wyszedł aktor grający Ewangeliona (a zarazem reżyser) i streścił nam przedstawienie, na które z niecierpliwością czekaliśmy. Po 45 minutach sztuki zrobiono przerwę. Druga połowa spektaklu trwała także 45 minut. Jak się dowiedzieliśmy od kl. Krzysztofa Wernickiego grającego rolę żołnierza rzymskiego i od kl. Pawła Kryszczuka – Piłata, przygotowania trwały ok. 1 miesiąca i przy Misterium Męki Pańskiej było zaangażowane 29 osób. Najważniejszymi postaciami byli: Jezus, kapłani: Kajfasz, Annasz i Rabinus, Piłat oraz Ewangelion.

Tradycja wystawiania Męki Pańskiej sięga 60 lat. Celem jej jest lepsze przeżycie Wielkiego Postu i zbliżenie się do Męki Pańskiej.

Marek Gos  
Paweł Rabijewski  
Moja Parafia 3

## NASZ OPIEKUN W OCZACH DZIECI

Przedstawiamy Wam, Drodzy Czytelnicy, dwie prace wykonane przez dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 23. Autorami ich są: Martyna Jałowska i Michał Potograbski. Rysunki te przedstawiają sylwetkę naszego Opiekuna Duchowego. Czyż nie są zabawne?



# INFORMACJE



1. Dziś o godz. 17.00 Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym.  
Dla dzieci w środę o godz. 16.30.
2. W środę, 13 marca, o godz. 9.00 Msza Św. dla chorych, cierpiących i ludzi starszych. Po Eucharystii błogosławieństwo chorych Najświętszym Sakramentem. Różaniec i okazja do spowiedzi od godz. 8.30.
3. W piątek Droga Krzyżowa:
  - dla dorosłych o godz. 7.30 i 17.30;
  - dla dzieci o godz. 16.30;
  - dla młodzieży o godz. 19.00 w kaplicy Św. Rodziny.
4. W przyszłym tygodniu – we wtorek, 19 marca, przypada Uroczystość Św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny – Patrona naszej parafii. Uroczystość Św. Józefa poprzedzi uroczyste wystawienie Najświętszego Sakramentu zwane dawniej Czterdziestogodzinnym Nabożeństwem, które przypada w dniach od 17 do 19 marca. W związku z tym, w przyszłą niedzielę zamiast homilii, po każdej Mszy Św. będą krótkie adoracje Najświętszego Sakramentu.
5. Wszystkim, którzy w ubiegłą niedzielę złożyli ofiary na dalsze prace przy kościele składamy serdeczne podziękowanie – Bóg zapłać!

## Z życia Akcji Katolickiej

„Chrystus Król chce być obecny ze swoją miłością wśród potrzebujących, ze swą prawdą – w świecie ludzi zagubionych.

Dzięki każdemu z Was – Chrystus objawia swą obecność... Pozwólcie Chrystusowi iść z Wami. Oddajcie mu swoje serca, ręce i miłość, by wiosna Kościoła stała się głęboką nadzieją i rzeczywistością”.

Tymi słowami Ś.P. Biskup Jan Chrapek zwrócił się podczas ostatniej za swego życia uroczystości patrona Akcji Katolickiej – Chrystusa Króla w Wyższym Seminarium Duchownym. 3. marca 2002r. w WSD w Auli ks. bp Piotra Gołębiowskiego odbyło się pierwsze w tym roku spotkanie Rady Akcji Katolickiej Diecezji Radomskiej. Konferencję zaszczycił swoją obecnością ks. bp Stefan Siczek, który przybliżył zagadnienia duszpasterstwa diecezjalnego w 2002

roku. Zgromadzeni przedstawiciele rejonowych i parafialnych oddziałów Akcji Katolickiej zapoznali się z obszerną relacją Prezesa AKDR ze spotkania KIAK oraz działalności Akcji Katolickiej w naszej diecezji. Omówiono także propozycje promowania AKDR poprzez różnorodne formy działalności w parafiach. Zaplanowano również kolejne spotkanie diecezjalne na 21 kwietnia. Pod koniec kwietnia w Studziannej odbędą się dni skupienia dla Rady AKDR. Przybliżone zostały także główne uroczystości bieżącego roku i przypomniano o ważniejszych wydarzeniach, w których członkowie Akcji Katolickiej będą godnie reprezentować naszą parafię. „Parafia – to wspólnota wspólnot, nie izolujcie się, razem twórzcie wspólnotę diecezji” – zachęcił na pożegnanie ks. bp S. Siczek.

*Jadwiga Woźniak*

## WOLNA WOLA

Wolnym uczynił mnie Bóg  
Wolnym aż do krwi krzyżowej  
Niewolnikiem – bliźni  
Zniewoliła mnie pycha  
A przecież kocham wolność  
Której pozbywam się na własne życzenie  
Wybieraj –  
Nie umiem wybierać?!  
Nie umiem być wolnym?!  
nie umiem kochać wolności.

*K.Ż.*

## JEZUS CIERPIĄCY

Jezu cierpiący, pozwól że się do Ciebie przytulę  
Kiedy mi smutno i źle  
ja ciągle szukam Cię  
Wciąż jesteś ode mnie z daleka  
A moje serce, tak na Ciebie czeka  
Tak na Ciebie oczekuje  
Bo Jezu, bardzo Cię miłuje  
Przybliż się Jezu ukochany  
Ja ucałuję Twoje Rany  
Głowę Twoją przytulę, nogi też ucałuję  
Ty mnie obejmiesz, swymi rękami  
Ale na rękach Twoich, są same Rany  
To pozwól, że ja Cię przytulę całego  
Boga mojego dobrego  
I już nie będziesz Jezu, ode mnie z daleka  
I już nie będę na Ciebie czekać  
Będę mieć Ciebie całego, Boga mojego dobrego  
I już nie będę obrażała  
Tylko będę wręcz kochała  
Cierpiącego Jezusa kochajcie  
Bo to nasz Bóg i Pan  
Nie znieważajcie Jego Ran

*Leonarda Czubak*



Adres redakcji: 26-600 Radom, ul. Wiejska 2, tel. 366-81-44

Redaktor naczelny: Magdalena Kowalska, Z-ca Redaktora Naczelnego: Sylwia Buchacz, Dyrektor techniczny: Łukasz Grzeszczyk.

Opiekun duchowy: Ks. Sylwester Fiecko SAC. Odpowiedzialni: Katarzyna Wilczyńska, Monika Grzesiak, Agnieszka Dobrowolska, Jakub Czubak, Maria Sowińska, Aleksandra Jurczak, Marcin Ciosek.

Drukarnia Virgo, tel. (048) 3633844, 0601 97 02 72